

TENDENCJE ROZWOJU LUDNOŚCI ŚWIATA

1. Wstęp

W dyskursie naukowym, a także politycznym, pojawia się wiele wątków o relacjach zachodzących pomiędzy Wschodem i Zachodem, Północą a Południem, różnymi częściami świata, a najczęściej o relacjach nam najbliższych, dotyczących bowiem regionalnych części Unii Europejskiej, jak „stara piętnastka”, a nowe państwa członkowskie (jak wiadomo głównie spuścizna po historycznych relacjach z byłym Związkiem Radzieckim), itp. Kanwą czy tłem tego dyskursu zawsze są problemy potencjałów demograficznych i ich zmian oraz rysujących się perspektyw w tym zakresie, a z oczywistych względów także i skutków takich przeobrażeń. W dyskursie tego typu zadawane jest często pytanie o ogólniejszym charakterze, mające ontologiczne podłoże, o relacje pomiędzy poszczególnymi cywilizacjami, tak w przeszłości jak i w przyszłości. Dyskurs ten nie może być prowadzony, jeśli będziemy pomijać ich pozycję, skalę i znaczenie w świecie wyrażane potencjałem demograficznym. W takim ujęciu za atut poszczególnych cywilizacji należy uznawać wzrost lub stabilizację ilościową, a przede wszystkim rozwój jakościowy, za słabość zaś – procesy przeciwnie. Oczywiście jest, że najważniejsze w tym dyskursie są aspekty rozwojowe dla kręgu cywilizacyjnego Europy.

Celem tego rozdziału jest więc wskazanie podstawowych cech tych procesów współcześnie (w ostatnich kilkudziesięciu latach) i hipotez w tym zakresie na najbliższe kilkadziesiąt lat. Taka perspektywa jest niezwykle ważna z metodologicznego punktu widzenia w związku z zaawansowaniem procesów globalizacyjnych. Można bowiem przyjąć, że w cywilizacji zachodniej tkwią źródła globalizacji oraz jej intensywnego rozwoju w XX wieku i obecnie. Stąd ważne jest, aby rozważania dotyczące przemian ludnościowych (a także zasobów pracy) cywilizacji Zachodu (głównie Europy), widzieć także w perspektywie najważniejszych elementów rozwoju demograficznego głównych regionów świata. Analiza dotycząca takiej perspektywy obejmuje więc okres bardzo ważnych dla Europy przemiany lat 1980-2010 oraz prognozy do 2050 r. Oparto je na danych ONZ (World Population Prospects. The 2010 Revision, Vol. I, Comprehensive Tables, UNPD, N. York 2011).

Przemiany te mają duże znaczenie w dyskursie także ze względu na kierunek i siłę przeobrażeń w warunkach i jakości życia ludzi w poszczególnych częściach świata, państwach i społecznościach mniejszych terytoriów. Dynamika przyrostu lub ubytku liczby ich mieszkańców, a także towarzyszące temu zmiany

w ich strukturach demograficznych tworzą bądź pozytywne kierunki tych przeobrażeń bądź to wywierają na nie presję i tworzą zagrożenia rozwojowe. Dotyczy to głównie wyżywienia i zaopatrzenia w wodę pitną, środowiska naturalnego, ochrony zdrowia, edukacji, zatrudnienia, dostosowania kwalifikacji do potrzeb rynku pracy, dochodów z pracy, dostępu do mieszkań, tworzenia i podziału PKB, tworzenia i rozpadu rodzin, bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państw itd.

2. Podstawowe cechy dotychczasowych przemian demograficznych

Cechą generalną współczesnego rozwoju w skali globalnej jest spowolnienie tempa rozwoju demograficznego świata. Jeszcze kilkanaście lat temu, nie wspominając ocen sprzed lat trzydziestu, przewidywano, że światu grozi ogromna eksplozja demograficzna. Tymczasem ostatnie kilkanaście lat pokazuje, że oceny te nie całkiem sprawdzają się w praktyce. Liczba mieszkańców świata wzrosła z 4,4 mld w 1980 r. do 6,9 mld w 2010 r. (rys. 1). Jeszcze w latach 80. średniorocznie przybywało na świecie 1,73% ludności, w końcu lat 90. tempo przyrostu było o 16% niższe, a na początku naszego wieku już o blisko 30% od tempa z lat 80. i wyniosło 1,22%¹. W wyniku tego zjawiska w okresie 1980-2010 wyraźnie zwiększyła się liczba mieszkańców: na świecie o 54,6%, w Azji o 57,9, w Afryce o 111,7, w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach o 62,9. W tym samym czasie liczba mieszkańców naszego wschodniego sąsiada – Rosji zwiększyła się tylko o 4 mln (ze 139 do 143 mln, tj. o 3,1%).

Spadek tempa zaludnienia świata jest różny na poszczególnych kontynentach – najwyższy cechuje Afrykę (2,29% średniorocznie w latach 2000-2008).

Na tym tle należy podkreślić, że ostatnie trzydziestolecie dla Europy (bez Rosji) oznaczało niemal najniższą dynamikę wzrostu w skali światowej. Liczba mieszkańców Europy powiększyła się w tych latach o 41 mln (tj. o 7,4%). Średnioroczne tempo przyrostu liczby mieszkańców Europy na przestrzeni około ćwierćwiecza spadło czterdziestokrotnie. Proces rozwoju starej zachodniej cywilizacji Europy z punktu widzenia jej potencjału demograficznego wskazuje, że pod tym względem traci ona na znaczeniu. W ten kierunek zmian niemal identycznie wpisuje się Polska, której liczba ludności wzrosła z 35,6 w 1980 r. do 38,3 tys. w 2010 r. tj. o 7,6%. Jeszcze w latach 80. średniorocznie przybywało w Polsce 0,7% mieszkańców, a na początku obecnego stulecia tempo to było już nawet ujemne (-0,03%). Maleje także udział ludności Polski wśród mieszkańców globu. W ostatnich 28 latach zmniejszył się z 0,8% do 0,56%.

Intensywny spadek tempa przyrostu zaludnienia świata nie objął jedynie Ameryki Północnej – napływowej cywilizacji zachodniej – gdzie ma miejsce niewielkie zwiększanie się tempa przyrostu liczby mieszkańców (z 1,04% średniorocznie w latach 80. do 1,1% w latach 2000-2008) i zwiększyła się ona przez

¹ Patrz: Z. Strzelecki (2010), *Współczesna i przyszła sytuacja demograficzna cywilizacji zachodniej*, w: *Współczesna cywilizacja Zachodu. Atuty i słabości*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.

niemal ostatnie trzy dziesięciolecia o 87 mln (z 256 do 344), a więc o nieco ponad 34%.

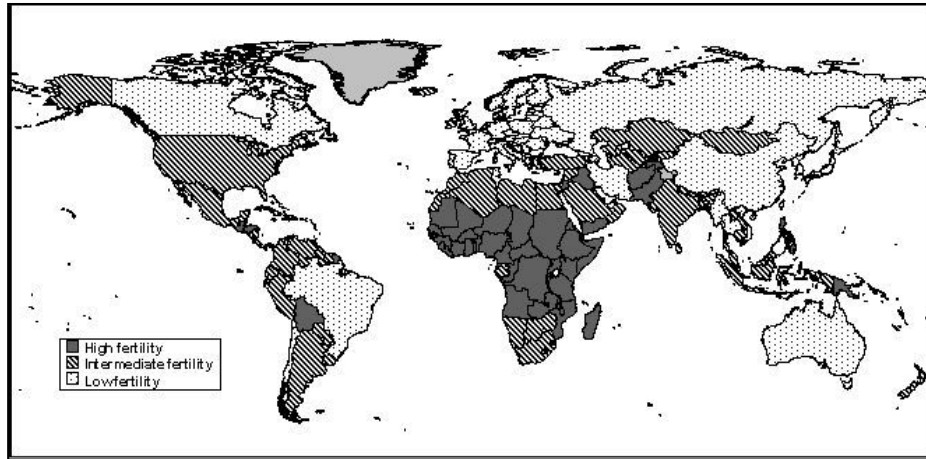
W efekcie tego zróżnicowanego tempa przyrostu następuje zmiana struktury zaludnienia świata według kontynentów. Zmniejsza się udział cywilizacji zachodniej w zaludnieniu świata (mieszkańców Europy z 15,6% w 1980 r. do 10,8% w 2008 r., a Ameryki Płn. odpowiednio z 5,8 do 5,1%), a rośnie – pozostałych cywilizacji: najszybciej Afryki (z 10,8 do 14,6%), Azji (z 59,2 do 60,3%) oraz Ameryki Płd. i Śr. (z 8,2 do 8,5%), a odsetek ludności zamieszkującej wyspy Oceanii i Australię pozostaje w tym czasie na stałym poziomie (0,5%).

W zmianach ludnościowych poszczególnych krajów europejskich wymaga podkreślenia tendencja ostatnich 30 lat, oznaczająca dla większości państw europejskich zmniejszanie dynamiki ich zaludnienia, jednakże w różnym tempie i z różną siłą. W części krajów w drugiej połowie lat 90. oraz na początku obecnego stulecia wystąpiła tendencja przeciwna – liczba ludności zaczęła się zwiększać, szczególnie w latach 2001-2008. Do krajów tych należą: Irlandia, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania i Włochy. W związku z tym można przyjąć, że w cywilizacji Europy występują generalnie dwa typy zmian zaludnienia: pierwszy cechujący kraje Europy Zachodniej, Północnej i Południowej – przyrostu liczby mieszkańców oraz drugi – spadku liczby mieszkańców – głównie w państwach postsocjalistycznych (szczególnie w latach 90. i na początku XXI w.) rozpoczęła się transformacja społeczno-ekonomiczna. Proces ten objął także Rosję i Ukrainę, gdzie spadek liczby mieszkańców był szczególnie duży w skali europejskiej, oraz kraje nadbałtyckie.

Na tle tych stwierdzonych prawidłowości należy podkreślić, że chociaż w dynamice zaludnienia większości krajów Europy Zachodniej, Północnej i Południowej obserwujemy wygasanie tempa przyrostu liczby ludności (z odwróceniem tej tendencji w latach 2000-2008), to w żadnym z nich, łącznie z Danią i Niemcami (które jeszcze w latach 1980-1985 notowały ubytek mieszkańców), nie występowało zjawisko depopulacji (zmniejszenia liczby mieszkańców w latach 1980-2008). Jest to wynik konsekwentnej polityki społecznej i rodzinnej, jaką podjęto w tych krajach jeszcze w latach 70. w obliczu nadciągającej groźby depopulacji oraz napływu mieszkańców z zagranicy, w tym szczególnie w latach 90. i początkach obecnego wieku, z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Zjawisko to przybrało na sile po 2004 r., kiedy to Unię Europejską poszerzono o dziesięć państw z tego regionu.

Przemiany ludnościowe poszczególnych części świata, a głównie ich dynamika, zależą od przebiegu podstawowych procesów demograficznych: rozrodzności, umieralności i migracji ludności w każdej z nich. We wszystkich tych procesach zmiany w ostatnich 30 latach były intensywne, ale i wielokierunkowe:

- na spadek dynamiki zaludnienia świata podstawowy wpływ miał spadek rozrodzności, która zmniejszyła się w latach 1981-2007 o blisko 30% z 28 do 20 urodzeń na tysiąc ludności. Spadek poziomu urodzeń obserwowany jest na wszystkich kontynentach, ale jego tempo jest różne. Najwyższy poziom urodzeń, o czym powszechnie wiadomo, występuje na kontynencie afrykańskim, najniższy zaś cechuje cywilizację Europy (10,5%) – mapa 1.

Mapa 1. Kraje i obszary sklasyfikowane według poziomu płodności

Źródło: United Nations press release embargoed until 3 may 2011, 11:00 a.m., New York Time.

- Europa, wyróżniająca się w skali świata najniższym poziomem i spadkowym kierunkiem zmian w rozrodczości, sama jest też wewnętrznie zróżnicowana pod tym względem. Rozrodczość w większości krajów europejskich w ubiegłych 30 latach malała, skala tego procesu była jednak różna w zależności od kraju. W wielu państwach występował on do 2000 roku, jednakże urodzenia w pokoleniu tzw. drugiego powojennego wyżu demograficznego (określa się to także echem powojennego wyżu demograficznego) przejściowo tę spadkową tendencję zahamowały, a w kilku krajach Europy rozrodczość nawet nieznacznie wzrosła bądź jej spadek był stosunkowo niewielki. Takie typy zachowań demograficznych ludności cechują: Danię, Norwegię, Szwecję, W. Brytanię, Belgię, Finlandię i Francję. Są to zatem kraje, w których rozwinięto na szeroką skalę politykę socjalną, a szerzej – społeczną z wieloma instrumentami wspierania rodzin z dziećmi. Co prawda w krajach tych nie osiąga się w wyniku tej polityki, określanej jako pronatalistyczna, takich efektów w postaci przyrostu naturalnego jak w Irlandii, to w przypadku jej zaniechania załamanie w poziomie urodzeń z pewnością byłoby o wiele większe. Stąd społeczeństwami o najwyższej rozrodczości w europejskiej cywilizacji Zachodu jest część krajów Europy Zachodniej: Irlandia, Francja, Norwegia, i W. Brytania.
- W tych zmianach, jakie wystąpiły w Europie po 1980 r., wyróżnia się Polska. Największy bowiem spadek poziomu rozrodczości wśród krajów europejskich w latach 1981-2000 miał miejsce właśnie w Polsce. Obniżyła się ona o połowę – z 19,6‰ do 9,8‰. W kolejnych siedmiu latach wzrosła natomiast do 10,2‰. Pomimo tak ogromnego jej spadku, kraj nasz nie należy jeszcze do krajów o najniższej rozrodczości. Podkreślić trzeba, że w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, wraz z zasadniczymi zmianami społeczno-gospodarczymi, nastąpiły bardzo istotne przeobrażenia de-

mograficzne i w większości tych krajów przejawiało się to w dużym spadku liczby urodzeń.

Drugim procesem kształtującym dynamikę demograficzną jest umieralność. Wpływa on oczywiście na zmniejszanie liczby mieszkańców każdego terytorium. Tendencje w kształtowaniu się poziomu umieralności w skali światowej, regionalnej i państw Europy można ująć następująco:

- W tym zakresie zachodzą zmiany pozytywne, bowiem umieralność w skali globalnej zmniejsza się. Jeśli w 1980 roku na 1000 mieszkańców globu umierało blisko jedenastu, to po blisko trzydziestu latach już o 22% mniej, a więc ośmiu-dziewięciu². Proces ten nie jest jednak jednokierunkowy w skali świata, gdyż w Europie występuje tendencja przeciwna.
- Jedynym kontynentem, na którym rośnie umieralność ludności jest Europa. W latach 1981-2000 wzrosła ona o blisko 11% (z 10,4 do 11,5‰), i nadal zwiększa się. W niedługim czasie, jak przewidują szacunki ONZ, poziom umieralności mieszkańców Europy zbliży się do poziomu afrykańskiego. Przyczyny tej sytuacji są jednak odmienne i wynikają ze struktury wieku mieszkańców Europy i szybkiego tempa ich starzenia się.
- Zwiększająca się umieralność mieszkańców Europy wynika głównie z dużego wzrostu liczby zgonów w krajach byłego bloku wschodniego. Najwyższymi wskaźnikami umieralności cechują się mieszkańcy: Ukrainy, Łotwy, Litwy, Białorusi, Bułgarii, Estonii, Rosji, Węgier, Rumunii i Chorwacji. W części krajów Europy Zachodniej proces wzrostu umieralności też zachodził, ale jego tempo było powolne. W większości z nich jednak przez ten czas umieralność obniżyła się albo pozostała na podobnym poziomie. Stąd najkorzystniejsza sytuacja cechuje obecnie: Irlandię, Szwajcarię, Hiszpanię, Francję, Austrię i Norwegię.
- Polska w skali europejskiej należy do grupy krajów o stosunkowo niskiej umieralności. Należy więc podkreślić, że w dotychczasowych zmianach umieralności Polska wyróżnia się pozytywnie wśród krajów byłego bloku wschodniego. Jednocześnie jednak należy zauważyć, że zwiększa się pod tym względem dystans Polski wobec najwyżej rozwiniętych krajów Europy.
- W zakresie czynników kształtujących procesy demograficzne podkreślić należy, że mieszkańców Europy i Ameryki Płn. wyróżnia w skali świata najniższy poziom umieralności niemowląt, a dynamika jej spadku należała do jednej z najwyższych na świecie (o 60-67%) w okresie ostatnich blisko 30 lat. Poziom ten jest miarą postępu i poprawy warunków życia najwrażliwszej na czynniki społeczno-ekonomiczne grupy ludności, a więc przychodzących na świat. Wyższa obecnie w Europie umieralność niemowląt

² Kontynentem o najwyższej umieralności jest oczywiście Afryka, gdzie w 1980 r. umierało relatywnie dwukrotnie więcej mieszkańców niż w trzech częściach Ameryki i w Oceanii. Dzisiaj – pomimo dużego obniżenia się umieralności, przez niemal 30 lat (o 29%) – umieralność w Afryce nadal jest najwyższa, ale dystans w stosunku do przodujących pod tym względem Ameryk nie ulega zmniejszeniu. Tak wysoki poziom umieralności w Afryce kształtowany jest przez złe, a w niektórych regionach skrajnie dramatyczne warunki zdrowotne, żywieniowe i środowiskowe.

w porównaniu z Ameryką Płn. wynika z jej bardzo jeszcze wysokiego poziomu w części krajów postsocjalistycznych.

W wyniku takich zmian w rozrodzności i umieralności kształtuje się główny element biologicznego rozwoju każdej populacji tj. przyrost naturalny ludności. W tym zakresie podkreślić należy następujące trendy:

- We wszystkich regionach świata obniża się przyrost naturalny ludności, jednak z różnym natężeniem w poszczególnych cywilizacjach.
- Na tym tle wyróżnia się negatywnie „prężność biologiczna” cywilizacji zachodniej w Europie. Większość krajów cechujących się naturalnym ubytkiem ludności to kraje postsocjalistyczne. Jednocześnie kraje te weszły w najgłębszy kryzys przyrostu naturalnego, gdyż osiągnęły obecnie najwyższe wskaźniki ubytku naturalnego. Dzieje się tak głównie w wyniku, jak wcześniej stwierdzono, wysokiego w skali europejskiej poziomu umieralności, w tym umieralności niemowląt.

Jednakże proces spadku przyrostu naturalnego nie objął wszystkich krajów europejskich. Najżywotniejsze z przyczyn naturalnych społeczeństwa to mieszkańcy Irlandii (gdzie ich relatywnie wysoki poziom przyrostu naturalnego wynika z wysokiego poziomu urodzeń spowodowanych głównie korzystnymi rozwiązaniami polityki socjalnej skierowanej do rodzin oraz niskiego poziomu umieralności wynikającego ze stosunkowo młodej struktury wieku ludności) oraz Francji, co należy wiązać także ze stosunkowo wysokim poziomem urodzeń wynikającym z określonej polityki pronatalistycznej. Chociaż na niskim poziomie, ale poprawiła się także sytuacja w tym zakresie w Danii, Szwecji i Wielkiej Brytanii; w czterech kolejnych krajach uznać ją można za względnie ustabilizowaną na stosunkowo niskim poziomie. Są to Austria, Belgia, Francja i Szwajcaria.

O rozwoju biologicznym populacji i w konsekwencji o przyroście naturalnym, a przez to i o dynamice zaludnienia decydują przede wszystkim zmiany w modelu tworzenia rodzin i ich rozpadu oraz w płodności. W Europie kierunek tych przeobrażeń jest bardzo niekorzystny i wyróżnia się wśród pozostałych regionów świata. W modelu tworzenia rodziny polega on na spadku częstości zawierania małżeństw, odsuwania w czasie decyzji o zakładaniu rodziny. Tym samym pierwsze dziecko (o ile w ogóle małżeństwo na nie się decyduje) kobiety rodzą w coraz późniejszym wieku. Oznacza to coraz niższą dzietność (liczba dzieci urodzonych przypadająca na 1 kobietę).

Zaprezentowane powyżej tendencje są przejawem przeobrażeń określanych w teorii mianem „drugiego przejścia demograficznego”³ (transformacji

³ W ogromnym skrócie teoria pierwszego przejścia demograficznego, określana jako „model przejścia demograficznego”, kilkakrotnie uzupełniana, oznacza, że każda społeczność w ciągu pewnego dającego się określić czasu „przechodzi” od wysokich charakterystyk poziomu urodzeń i zgonów (przy niemal zerowym przyroście naturalnym) do niskich charakterystyk tych procesów (ponownie przy niemal zerowym przyroście naturalnym). Powstanie teorii tego modelu związane jest z następującymi teoretykami demografii: A. Landry (1909, *Les trois theories principales de la population*); W. S.

demograficznej), które w sferze tworzenia rodzin objęło przede wszystkim mieszkańców świata zachodniego.

W tych warunkach tworzenia rodzin, rozrodczości i umieralności kształtował się w minionych latach model zastępowalności pokoleń w skali globu i jego poszczególnych regionów, określający relacje międzypokoleniowe, a także charakteryzujący prężność demograficzną poszczególnych społeczności. Najważniejsze tendencje, jakie wystąpiły dotychczas, a które należy podkreślić, to:

- Ogromne zróżnicowanie modelu zastępowalności pokoleń ludności w skali świata, i w zasadzie można mówić o kilku jego typach: afrykańskim, azjatycko-południowoamerykańskim, europejskim i amerykańskim. Spośród nich model europejski należy do najmniej korzystnych w skali świata⁴. Odpowiedni współczynnik dla Europy (w tym przypadku szacowany z Rosją) około 2007 r. wyniósł 0,71 (co oznacza, że 100 kobiet będących obecnie w wieku prokreacyjnym zostanie zastąpione w przyszłości tylko przez 71 córek, które dożyją wieku, w jakim matki je urodziły) i obniżył się od końca lat 70. aż o blisko ¼. Tak więc ludność Europy jako całość nie osiąga prostej zastępowalności pokoleń (wartości 1 współczynnika), a właściwości procesów naturalnych (urodzenia i zgonu) oddziałują depopulacyjnie, czyli są czynnikiem zmniejszania się liczby mieszkańców Europy i proces ten trwa już ponad 30 lat.
- Poza Europą, także ludność Ameryki Płn. nie osiąga poziomu prostej zastępowalności pokoleń (0,85 średnio w latach 1975-1980 i 0,98 według szacunku ONZ średnio w latach 2005-2010). Jednakże w przypadku Ameryki

Thompsonem (1929), *Population*, w: „American Journal of Sociology”, nr 34), F. Notestein'em (1945), *Population. The Long View*, w: T. W. Schultz (red.), *Food for the World*, University of Chicago Press, Chicago), czy C. P. Blackerem (1947), *Stages in Population Growth*). Za twórcę teorii drugiego przejścia demograficznego uważa się D. J. Van de Kaa, który w 1987 r. (*Europe's Second Demographic Transition*, „Population Bulletin” nr 1(42)) spróbował odpowiedzieć na oczywiste pytanie teoretyczne: jak przebiegać będą procesy ludnościowe, jeśli klasyczne przejście demograficzne (transformacja) już się zakończy. Następuje to wówczas, gdy dzietność obniża się z poziomu prostej zastępowalności pokoleń do poziomu znacznie niższego i na tym poziomie stabilizuje się, a liczba ludności w wyniku procesów naturalnych zmniejsza się.

⁴ Proces ten jest mierzony współczynnikami: dzietności żeńskiej i zastępowalności pokoleń (niestety, w statystyce i demografii używa się do tego celu odpowiednio mierników nazywanych współczynnikami reprodukcji brutto i netto). Merytorycznie pierwszy z nich oznacza, ile kobieta w okresie swojego wieku prokreacyjnego urodzi dziewczynek, a drugi – ile z tych dziewczynek dożyje wieku, w jakim matka je urodziła. Wskaźniki te mierzą więc relacje pokoleniowe w linii żeńskiej. Zaproponowane tutaj odejście od używanych dotychczas określeń tych mierników jest spowodowane po pierwsze, merytoryczną adekwatnością mierzonych zjawisk, po drugie, koniecznością stosowania nazw pochodzących z języka polskiego, które bardziej adekwatnie opisują mierzony proces i nie są bezkrytycznym przeniesieniem z jęz. angielskiego, a po trzecie, nie budzą sprzeciwu przy opisywaniu procesów zachodzących wśród ludności, które powinny pochodzić z przesłanek humanistycznych i nie być kojarzone z materią nieożywioną czy ze światem zwierzęcym.

Płn. należy zauważyć, że jeśli w latach 1980-2007 relacje międzypokoleniowe pogorszyły się na wszystkich kontynentach, to wyjątkiem była ludność tego kontynentu, gdzie obserwuje się proces odwrotny – poprawy relacji pomiędzy pokoleniami matek i córek. Oznacza to, że prężność demograficzna mieszkańców Ameryki Płn. rośnie w przeciwieństwie do pozostałych kontynentów. Przypuszczać należy, że ma to związek z zachowaniami prokreacyjnymi imigrantów napływających dość licznie, a ponieważ są to głównie mieszkańcy Ameryki Środkowej i Południowej oraz Azji Wschodniej ich dzietność jest stosunkowo wysoka i poprawia to sytuację demograficzną w USA i Kanadzie.

- Społeczeństwa żadnego kraju europejskiego natomiast nie mają zapewnionej obecnie nawet prostej zastępowalności pokoleń, a jeszcze w 1980 r. krajów takich było dziewięć i jednym z nich była Polska (1,07). Największe zagrożenie w odnowie pokoleń mieszkańców w Europie dotyczy 3 krajów postsocjalistycznych (Bułgarii, Białorusi i Ukrainy), a relatywnie najkorzystniejsza pod tym względem jest sytuacja w krajach skandynawskich oraz Francji, Holandii, Irlandii i W. Brytanii. Niewielką poprawę w tym zakresie w społeczeństwach tych krajów przyniosły podjęte (lub kontynuowane) na szerszą skalę przez większość zachodnich krajów europejskich działania prorodzinne w polityce społecznej⁵.

W świetle powyższych charakterystyk procesów naturalnych obserwowanych głównie w krajach Europy można stwierdzić, że kraje te znajdują się w trakcie tzw. drugiego przejścia demograficznego (choć należy pamiętać, że w wielu krajach rozwijających się nie zakończyły się procesy tzw. pierwszego przejścia demograficznego).

Poza procesami naturalnymi (urodzenia i zgonu) drugim elementem kształtującym zmiany w liczbie i strukturze ludności danego terytorium są migracje ludności (wymiana ludności z otoczeniem tego terytorium) określane jako migracje zewnętrzne). Coraz większe ułatwienia w technicznych możliwościach przemieszczania się ludzi, coraz większe swobody obywatelskie w wielu krajach o systemach politycznych niesprzyjających wolnościom obywatelskim, duże różnice w potencjałach gospodarczych pomiędzy różnymi ugrupowaniami ekonomicznymi na świecie powodują, że ruchliwość przestrzenna (migracje między krajami) zwiększa się. Przesłanką tego zjawiska jest też niekorzystna sytuacja demograficzna w wielu krajach, głównie wysoko rozwiniętych (depopulacja w wyniku procesów naturalnych), która stymuluje politykę takich państw do „przyjmowania” mieszkańców z innych krajów. Wyraża się to w określonej doktrynie imigracyjnej, niekiedy związanej z selektywną polityką przyjmowania imigrantów o określonych cechach demograficznych i zawodowych. Pomijam tutaj głębszą analizę kształtowania się tego zjawiska, gdyż wymagałoby to odrębnego opracowania. Należy jedynie podkreślić, że w skali świata utrwały się

⁵ Temu tematowi poświęcono całe opracowanie: *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej – wnioski dla Polski*, 2009, Biuletyn RPO – Materiały nr 67, Zeszyty Naukowe, Warszawa.

określone kierunki migracji ludności, ale w poszczególnych okresach zmieniają się strumienie migrantów. Istotne przy tym jest to, że liczebny rozwój demograficzny Europy, jak i Ameryki Płn., dokonuje się w wyniku napływu mieszkańców z innych kontynentów, a cywilizacja europejska swój niewielki rozwój liczebny, a ostatnio stabilizację, zawdzięcza jedynie imigrantom. Poprzez migracje zmniejsza się liczba ludności większości krajów postkomunistycznych Europy Środkowej, a przede wszystkim Polski (ponadto: Ukrainy, Rumunii, Litwy, Łotwy i Estonii). Polska historycznie jest krajem emigracyjnym. W okresie najnowszej historii od zakończenia II wojny światowej niemal przez wszystkie lata wymeldowania na stałe z Polski przewyższały liczbę zameldowań⁶. Poza tą statystyką pozostaje poważna liczba osób, które przebywają poza krajem, nie dopełniając tej formalności lub „czasowo”, chociaż pobyt ten jest niejednokrotnie długotrwały. Według szacunków na podstawie NSP 2011 liczba takich emigrantów wyniosła 2 mln osób⁷. Głównym kierunkiem tej emigracji są kraje Europy Zachodniej, a szczególnie kraje UE, do której wyjeżdża około 75% emigrantów z Polski. Migranci kierują się przede wszystkim do: W. Brytanii, Niemiec i Irlandii. Około 80-90% tych migrantów przebywało za granicą w związku z pracą.

3. Dotychczasowe zmiany struktur demograficznych

Starzenie się ludności

W wyniku scharakteryzowanych powyżej demograficznych procesów ruchu naturalnego oraz migracji międzynarodowych, a także wydłużania się przeciętnej długości trwania życia ludności, następują zmiany w strukturze wieku ludności. Ogólnoświatową prawidłowością w tym zakresie jest starzenie się społeczeństw. Główne cechy tego procesu wymieniono poniżej.

- ✓ Obecnie na świecie zamieszkuje ok. 0,6 mld ludności w wieku starszym (w naszej klasyfikacji – poprodukcyjnym). Szczególną istotą tego procesu jest jego różne tempo w poszczególnych częściach świata i krajach Europy. Ilościowym tego wyrazem jest spadek udziału w ogólnej liczbie mieszkańców danego terytorium dzieci i młodzieży (w przyjętej klasyfikacji w wieku 0-14 lat) i wzrost udziału osób w wieku starszym (tutaj 65 i więcej lat).
- ✓ W najszybszym tempie w skali świata starzeje się Świat Zachodni, a Europa jest pod tym względem w najbardziej niekorzystnej sytuacji. W 2005 r. odsetek dzieci w wieku 0-14 lat (w analizie według biologicznych grup wieku tej grupie przypisuje się kategorię „wnukowie”) wyniósł tylko 16% i aż tyle samo wyniósł odsetek osób starszych w wieku 65 i więcej lat („dziadkowie”). Taka „równowaga” nie daje dobrych podstaw dla przyszłości demograficznej Europy, co znajduje wyraz w prognozach demograficznych, a świadczy raczej o jej destrukcyjnym wpływie na charakter przyszłych procesów naturalnego rozwoju demograficznego Europy.

⁶ Według takiego kryterium na bieżąco prowadzona jest statystyka migracji zagranicznych.

⁷ Patrz szerzej na ten temat: *Migracje zagraniczne ludności – Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS 2013, Warszawa.

- ✓ W Europie dla procesu starzenia się jej mieszkańców szczególne były lata 90. i pierwsze lata obecnego stulecia (rys. 8), kiedy jego tempo przybrało na sile. Wiązało się to głównie z dużym ograniczeniem rozrodczości w krajach Europy Wschodniej, a z drugiej strony – z dalszymi osiągnięciami w zwalczaniu umieralności w całej Europie, co wpłynęło na wzrost liczby mieszkańców także w starszym wieku.
- ✓ Siedem krajów (Niemcy, Włochy, Francja, Wielka Brytania, Ukraina, Hiszpania i Polska), skupia blisko 60% populacji Europy w starszym wieku, co oznacza, że na ich terytorium skupiają się też problemy oraz korzyści społeczne i ekonomiczne związane ze starością.
- ✓ W nieco korzystniejszej sytuacji znalazła się Ameryka Płn. Chociaż już co ósmy jej mieszkaniec jest w wieku 65 i więcej lat, to jest ona drugim kontynentem pod względem stopnia zaawansowania procesu starzenia się ludności.

Zmiany w zasobach pracy

Bezpośrednim skutkiem takiego kierunku zmian w strukturze wieku ludności jest wielkość pozostających do dyspozycji tzw. potencjalnych zasobów pracy⁸. Świat dysponuje obecnie około 4,6 mld osób tego rodzaju, z czego blisko 2/3 (61%) zamieszkuje w Azji (2,8 mld), dalsze 12,9% – w Afryce (590 mln). Europę (bez Rosji) zamieszkuje co jedenasta osoba z tych zasobów (400 mln) a Amerykę Płn. – co dwudziesta (230 mln). Razem stanowią ponad 1/7 potencjalnych zasobów pracy świata (rys. 5 i 6).

Z procesów światowych, jakie dokonały się w minionym trzydziestoleciu w potencjalnych zasobach pracy, podkreślić należy to, że:

- Ich wzrost liczebny we wszystkich regionach świata jednak dokonywał się w różnym tempie. Globalnie wyniósł ponad 61%. Najniższe było ono w Europie i wyniosło tylko około 10%, a także w Ameryce Północnej – 33% (natomiast w Afryce 104%, w Ameryce Środkowej 78%, w Ameryce Południowej 74%, w Azji 70% i w Oceanii 52%) – rys. 5 i 6.
- Bardzo niewielki przyrost zasobów pracy w Europie w tak długim okresie to ogromne wyzwanie ekonomiczne i polityczne⁹. Europa musi bowiem uzupełniać swoje zasoby pracy tak, aby z jednej strony jej gospodarka mogła

⁸ W porównaniach międzynarodowych do charakteryzowania zasobów pracy używa się kategorii potencjalnych zasobów pracy, co oznacza liczbę mieszkańców danego terytorium w wieku zdolności do pracy, tj. 15-64 lata.

⁹ Rozważając problematykę zasobów pracy musimy jednak pamiętać, że nie cała zbiorowość potencjalnych zasobów pracy jest aktywna ekonomicznie (co oznacza sumę ludności pracującej i bezrobotnej). Z różnych powodów część mieszkańców danego terytorium nie pracuje i aktywnie tej pracy nie poszukuje lub nie pracuje ze względów zdrowotnych, z powodu nauki bądź np. z uwagi na osiągnięty standard życia. Dlatego też w ocenie problemu zasobów pracy ważne są dwa jego aspekty; z jednej strony rzeczywiste ich wykorzystanie w postaci zatrudnienia (mierzone wskaźnikiem zatrudnienia zasobów pracy - ludności w wieku 15-64 lata), a z drugiej strony poziomem bezrobocia (mierzone wskaźnikiem bezrobocia w tej grupie wieku). Bliższą analizę tego problemu jednak pomijamy w naszych rozważaniach, gdyż wymagałoby to odrębnego opracowania.

konkurować w skali globalnej, a z drugiej – móc realizować zobowiązania socjalne zaciągnięte wobec generacji emerytalnych (co wymaga optymalnej relacji pomiędzy liczebnością generacji pracujących i generacji korzystających z transferów społecznych). Powyższe dane wskazują zatem, z jakich kierunków Europa musi pozyskiwać zasoby pracy, aby nie dopuścić do poważnych problemów swojej gospodarki.

4. Perspektywy demograficzne świata

Zmiany w zaludnieniu

Kształtowanie się w przyszłości procesów demograficznych stanowi jedno z zasadniczych wyzwań jakie stoją przed społecznością światową, poszczególnymi regionami świata, a zwłaszcza przed społecznościami i władzami konkretnych państw. Perspektywy te warunkują przede wszystkim: obniżająca się płodność kobiet oraz spadek umieralności i wydłużanie się życia ludności, a wielu krajach także migracje ludności. Średni wariant prognozy demograficznej ONZ z 2010 r.¹⁰, biorący pod uwagę aktualne tendencje w czynnikach rozwoju demograficznego poszczególnych regionów świata i państw oraz założenia co do kształtowania się ich w przyszłości, przewiduje wzrost zaludnienia świata z obecnych 7 mld mieszkańców do 9,3 mld w 2050 r., a więc o ponad 2,2 mld mieszkańców, tj. o blisko jedną trzecią oraz do 10,1 mld w 2100 r. (o blisko 50% w stosunku do stanu obecnego) – tab. 1 i rys. 1. Do 2050 r. około 1 mld mieszkańców przybędzie w Azji, a drugi miliard – w Afryce.

Tabela 1. Prognoza demograficzna dla regionów świata i państw Europy na lata 2010-2100

Region/państwo	2010	2020	2035	2050	2100	2020	2035	2050	2010
	Liczba ludności w tys.					2010 = 100			
Świat	6 895 889	7 656 528	8 611 867	9 306 128	10 124 926	111,0	124,9	135,0	146,8
Europa (bez Rosji)	595 240	603 155	603 162	593 069	563 738	101,3	101,3	99,6	94,7
Wschodnia (bez Rosji)	151 813	148 143	139 921	130 758	110 908	97,6	92,2	86,1	73,1
Północna	99 205	104 524	110 899	114 036	119 439	105,4	111,8	114,9	120,4
Południowa	155 171	158 478	158 137	155 227	136 856	102,1	101,9	100,0	88,2
Zachodnia	189 052	192 010	194 205	193 048	196 536	101,6	102,7	102,1	104,0
Azja	4 164 252	4 565 520	4 978 236	5 142 220	4 596 224	109,6	119,5	123,5	110,4
Afryka	1 022 234	1 278 199	1 713 090	2 191 599	3 574 141	125,0	167,6	214,4	349,6
Ameryka Płn.	344 529	374 394	413 945	446 862	526 428	108,7	120,1	129,7	152,8
Ameryka Śr.	155 881	176 389	200 966	215 569	211 695	113,2	128,9	138,3	135,8
Ameryka Płd.	392 555	431 471	472 331	488 073	433 359	109,9	120,3	124,3	110,4
Oceania	36 593	42 056	49 367	55 233	65 819	114,9	134,9	150,9	179,9
Rosja	142 958	141 022	133760	126 188	111 057	98,6	93,6	88,3	77,7

¹⁰ *World Population Prospects. The 2010 Revision, Vol. I, Comprehensive Tables*, UNPD, New York 2011.

KRYZYS JAKOŚCI ŻYCIA

Region/państwo	2010	2020	2035	2050	2100	2020	2035	2050	2010
	Liczba ludności w tys.					2010 = 100			
Austria	8394	8515	8589	8427	7805	101,4	102,3	100,4	93,0
Belgia	10712	11001	11345	11587	12588	102,7	105,9	108,2	117,5
Białoruś	9595	9282	8658	8001	6760	96,7	90,2	83,4	70,5
Bośnia i Hercegowina	3760	3647	3363	2952	1877	97,0	89,4	78,5	49,9
Bułgaria	7494	7001	6186	5459	4131	93,4	82,5	72,8	55,1
Chorwacja	4403	4311	4108	3859	3317	97,9	93,3	87,6	75,3
Czechy	10 493	10 741	10740	10 638	10 324	102,4	102,4	101,4	98,4
Dania	5 550	5 736	5925	5 920	6 032	103,3	106,8	106,7	108,7
Estonia	1 341	1 329	1275	1 233	1 145	99,1	95,1	91,9	85,4
Finlandia	5 365	5 526	5627	5 611	5 842	103,0	104,9	104,6	108,9
Francja	62 787	65 874	69634	72 442	80 288	104,9	110,9	115,4	127,9
Grecja	11 359	11 569	11640	11 647	11 109	101,8	102,5	102,5	97,8
Hiszpania	46 077	48 661	50479	51 354	45 011	105,6	109,6	111,5	97,7
Holandia	16 613	17 039	17365	17 151	17 381	102,6	104,5	103,2	104,6
Irlandia	4 470	4 968	5532	6 038	7 046	111,1	123,8	135,1	157,6
Litwa	3 324	3 190	2999	2 813	2 453	96,0	90,2	84,6	73,8
Łotwa	2 252	2 169	2022	1 902	1 650	96,3	89,8	84,5	73,2
Niemcy	82 302	80 988	78445	74 781	70 392	98,4	95,3	90,9	85,5
Norwegia	4 883	5 230	5718	6 063	6 964	107,1	117,1	124,2	142,6
Polska	38 277	38 375	37168	34 906	29 454	100,3	97,1	91,2	76,9
Portugalia	10 676	10 623	10127	9 379	6 754	99,5	94,9	87,9	63,3
Mołdawia	3 573	3 358	3024	2 661	1 958	94,0	84,6	74,5	54,8
Rumunia	21 486	20 970	19884	18 535	14 839	97,6	92,5	86,3	69,1
Serbia	9 856	9 718	9338	8 797	6 956	98,6	94,7	89,3	70,6
Słowacja	5 462	5 545	5488	5 241	4 516	101,5	100,5	96,0	82,7
Słowenia	2 030	2 066	2045	1 994	1 846	101,8	100,8	98,2	91,0
Szwajcaria	7 664	7 942	8086	7 870	7 252	103,6	105,5	102,7	94,6
Szwecja	9 380	9 924	10526	10 916	11 859	105,8	112,2	116,4	126,4
Ukraina	45 448	43 047	39246	36 074	30 254	94,7	86,4	79,4	66,6
Węgry	9 984	9 825	9529	9 243	8 672	98,4	95,4	92,6	86,9
Wielka Brytania	62 036	65 802	70575	72 817	75 676	106,1	113,8	117,4	122,0
Włochy	60 551	61 290	60537	59 158	55 619	101,2	100,0	97,7	91,9

Źródło: obliczenia własne na podstawie: *World Population Prospects ...*, op. cit.

Najistotniejsze tendencje w tym zakresie, które wystąpią poza tymi dwoma kontynentami, są następujące:

- przewiduje się, że ludność Ameryki Płn. wzrośnie liczebnie o 30%, a więc w 2050 r. liczyć będzie 447 mln wobec obecnych 344 mln (przyrost o ok. 103 mln), Europy zaś zmniejszy się o 2,2 mln do 593 mln (spadek o 0,4%)

do 2100 r. – o kolejne 30 mln. Zmiany demograficzne w Europie (bez Rosji) przebiegać będą jednak wielokierunkowo: rozwijać się będzie liczebnie ludność Europy Północnej (przyrost o 15% głównie w Irlandii, Norwegii, i Szwecji); stagnacją cechować się będą kraje Europy Południowej i Zachodniej (choć w kilku z nich przewiduje się przyrost liczby mieszkańców); procesy depopulacyjne pogłębiać się będą natomiast w krajach Europy Wschodniej. W tej części Europy na ogromne wyzwania związane z transformacją społeczno-gospodarczą nałożyły się – a w części są także jej skutkiem – destrukcyjne procesy demograficzne, które przejawiają się już w postaci kryzysu demograficznego, ale należy się spodziewać, że będzie on jeszcze głębszy.

Jeśli więc procesy demograficzne w Europie przebiegać będą wedle tego scenariusza, to poważnie zagrożony będzie rozwój zrównoważony Europy, szczególnie zaś relacja pomiędzy pracującymi a otrzymującymi emerytury. W takiej sytuacji historia musi zatoczyć koło i tak jak w drugiej połowie XIX w. oraz w pierwszej XX w. odbył się exodus Europejczyków za morza i oceany, tak w pierwszej połowie XXI w. to stary kontynent musi otworzyć swoje „wrota” dla imigrantów z innych kontynentów. Wszystkie bowiem będą rozwijać się demograficznie: w największym tempie – afrykański (przyrost liczby mieszkańców do 2050 r. o 114%), a następnie: Oceania (o 51%), azjatycki (o 23%), środkowoamerykański (o 38%) i południowoamerykański (o 24%). To głównie z tych części świata Europa w większości będzie mogła zasilać się nowymi mieszkańcami, aby łagodzić dysproporcje pomiędzy liczebnością osób pracujących i biernych zawodowo. Polska podlegać będzie w dalszym ciągu procesom destrukcji demograficznej. Liczba mieszkańców naszego kraju w najbliższych 40 latach zmniejszy się o ponad 3 mln (do 35 mln, a więc o 9%)¹¹. Procesy depopulacyjne będą także trwać nadal w Rosji, gdzie liczba mieszkańców do 2050 r. zmniejszy się o 12%.

Starzenie się ludności

Wymienione wyżej kierunki zmian w zaludnieniu poszczególnych kontynentów to jedna z ważnych płaszczyzn przemian demograficznych, ale być może ważniejsza jest płaszczyzna zmian w strukturze ludności, a szczególnie w strukturze wieku. Jest to najważniejsze z tego względu, że pociąga za sobą najdonioślejsze skutki społeczno-ekonomiczne. Główne wyzwanie wynikające z tych zmian to skala starzenia się społeczności¹² światowej w ogóle i poszczególnych jej części, w tym także zmiany w wielkości zasobów pracy.

Starzenie się ludności (wzrost odsetka ludności w starszym wieku – 65 i więcej lat wśród ogółu mieszkańców) będzie w przyszłości procesem ogólno-

¹¹ Znaczenie tego procesu w kontekście rozwoju sytuacji na świecie podkreśla np. M. Kleiber w opracowaniu: *Jaka Polska w połowie stulecia*, 2011, w: *Wizja przyszłości*, ..., op. cit., s. 12.

¹² Tutaj rozumiane jako wzrost odsetka mieszkańców w wieku 65+ w ich ogólnej liczbie.

światowym, a jego tempo ulegać przyspieszeniu. Podstawowe cechy tych zmian, które należy uznać za najważniejsze, to:

- liczba ludzi starszych prawdopodobnie wzrośnie trzykrotnie do blisko 1,5 mld w 2050 r., – tab. 2 i wykres 7, a jej udział wśród ogółu mieszkańców wzrośnie dwu i półkrotnie (z 7,6% w 2010 r. do 17,3% w 2050 r.). Połowa zaś z tego przyrostu skoncentruje się w Azji.

Tabela 2. Prognoza ludności do 2100 r. w wieku poprodukcyjnym (65 i więcej lat) według regionów świata i państw Europy

Region/ państwo	Liczba ludności w wieku 65 i więcej lat w tys.					Udział w liczbie ludności ogółem (w %)				
	2010	2020	2035	2050	2100	2010	2020	2035	2050	2100
Świat	537 512	717 797	1 126 636	1 510 567	2 259 972	8	9	13	16	22
Europa (bez Rosji)	102 538	118 842	149 675	164 470	156 734	17	20	25	28	28
Wschodnia (bez Rosji)	22 439	25 833	29 721	34 350	28 145	15	17	21	26	25
Północna	16 684	19 743	25 036	27 259	32 847	17	19	23	24	28
Południowa	28 324	32 303	41 978	49 126	40 567	18	20	27	32	30
Zachodnia	28 692	40 153	67 649	96 682	124 847	7	9	14	20	29
Azja	286 909	402 030	673 984	922 705	1 192 186	7	9	14	18	26
Afryka	37 190	50 333	82 826	144 189	536 171	4	4	5	7	15
Ameryka Pn.	46 574	61 400	86 684	96 451	137 021	13	16	21	22	26
Ameryka Śr.	9 682	13 563	24 478	37 570	59 715	6	8	12	17	28
Ameryka Pd.	28 324	32 303	41 978	49 126	40 567	18	20	27	32	30
Oceania	4 040	5 434	8 025	10 147	16 401	11	13	16	18	25
Austria	1498	1712	2399	2582	2946	18	20	26	28	31
Belgia	1878	2255	2943	3144	3674	17	20	25	26	29
Białoruś	1323	1338	1586	1631	1314	14	15	19	22	23
Bośnia i Hercegowina	580	657	858	903	752	15	17	24	27	32
Bułgaria	1355	1440	1412	1451	927	18	21	24	29	26
Chorwacja	761	874	1008	1053	858	18	21	26	29	31
Czechy	1623	2129	2415	2993	3083	15	19	22	27	28
Dania	925	1146	1412	1466	1941	17	20	23	23	28
Estonia	227	245	264	282	251	17	19	22	25	26
Finlandia	920	1245	1462	1465	1737	17	22	26	26	30
Francja	4765	13545	17239	18636	23700	8	20	24	25	30
Grecja	2110	2385	2965	3421	2964	19	22	27	32	32
Hiszpania	7899	9311	13079	16651	13857	17	19	27	35	33
Holandia	2566	3423	4591	4595	4838	15	20	27	27	30
Irlandia	506	699	1057	1485	1927	11	14	19	25	29
Litwa	384	373	381	381	344	18	13	14	15	16
Łotwa	476	478	568	601	529	16	24	32	36	36
Mołdawia	399	453	508	521	407	11	14	17	21	24
Niemcy	17275	18902	24212	23743	19474	21	23	31	33	34
Norwegia	734	942	1287	1484	2177	15	17	21	23	29
Polska	5167	6922	8384	9912	7892	14	18	23	29	30
Portugalia	1908	2225	2853	3388	2639	18	21	28	34	35
Rosja	18815	20734	23367	24776	22071	13	15	18	20	22

Region/ państwo	Liczba ludności w wieku 65 i więcej lat w tys.					Udział w liczbie ludności ogółem (w % %)				
	2010	2020	2035	2050	2100	2010	2020	2035	2050	2100
Rumunia	3243	3615	4271	5031	3628	15	17	22	28	29
Serbia	1325	1595	1782	2006	1272	14	17	22	28	31
Słowacja	669	884	1113	1381	1121	12	16	21	28	29
Słowenia	342	429	551	616	554	17	20	27	30	31
Szwajcaria	1324	1650	2297	2681	4061	17	19	23	24	32
Szwecja	1708	2076	2499	2722	4050	18	21	23	23	28
Ukraina	7268	7174	7353	7523	5275	16	17	19	22	21
Węgry	1675	1911	1990	2326	2122	17	20	21	26	28
Wielka Brytania	10296	12391	16246	18063	22841	17	19	23	25	30
Włochy	12279	14016	17934	19823	17958	20	23	29	33	33

Źródło: jak do tab. 1.

- Tempo starzenia się mieszkańców poszczególnych regionów świata będzie różne, ale w perspektywie 40 najbliższych lat wyróżnia się w tym zakresie jedynie Europa i Ameryka Płn. Ich mieszkańców cechować będzie najgłębsze zaawansowanie procesu starzenia się. Już dziś na najstarszym demograficznie kontynencie – Europie co szósty mieszkaniec liczy sobie 65 lub więcej lat, ale w 2050 r. takich Europejczyków będzie już prawdopodobnie blisko 30%. Proces starzenia się ludności będzie najbardziej intensywny w Europie Południowej i Zachodniej (rys. 8). W Rosji natomiast w tym czasie w wieku starszym będzie co czwarty mieszkaniec.
- Europa stawać się więc będzie coraz starszym w sensie demograficznym kontynentem, a pewne opóźnienie tych procesów będzie dotyczyć tylko: Wielkiej Brytanii, Danii, Irlandii, Norwegii i Szwecji w wyniku korzystnego kształtowania się w tych krajach poziomu rozrodczości, co poprawia proporcje wieku ich mieszkańców. Do tego należy pamiętać o „zasilaniu” tych krajów przez migrantów zwykle w relatywnie młodym wieku. W krajach o największym zaawansowaniu starości nasilać się będą tendencje do „zasysania” imigrantów dla łagodzenia konsekwencji tego procesu na rynku pracy.
- Proces starzenia się ludności obejmie także Polskę, a liczba jej mieszkańców w starszym wieku (poprodukcyjnym 65 i więcej lat) wzrośnie do 2050 r. niemal dwukrotnie – z 5,2 mln obecnie do niemal 10 mln. Wówczas prawie co trzeci mieszkaniec Polski będzie w wieku poprodukcyjnym (29%).

Te zmiany określają skalę wyzwań dla gospodarek, przede wszystkim Europy. Wskazuje to, w jakim kierunku należy zmieniać przemysł i usługi i jest ogromnym wyzwaniem dla tworzenia PKB oraz jego międzypokoleniowej redystrybucji, a także bardzo poważnym wyzwaniem dla systemów emerytalnych większości państw Europy. Maleje bowiem liczebnie grupa osób tworzących PKB, a rośnie znacznie grupa świadczeniobiorców. Może to grozić szeregiem napięć i wystąpień społecznych, a nawet częstymi destabilizacjami politycznymi i instytucjonalnymi w strukturach państw.

Zmiany w zasobach pracy

Te przekształcenia w liczbie i strukturze wieku ludności pociągną za sobą zmiany w wielkości zasobów pracy, które będą pozostawać do dyspozycji w poszczególnych cywilizacjach i społeczeństwach. Główne prawdopodobne cechy tych przekształceń będą następujące:

- Wielkość zasobów pracy na świecie (potencjalnych) do 2050 r. zwiększy się dość istotnie z 4,6 mld obecnie do 5,9 mld, a więc o blisko 30% (o 1,3 mld), głównie w Afryce, gdzie przybędzie blisko 0,8 mld tych zasobów i w Azji – blisko 0,5 mld (tabela 3 i rys. 5).
- Europa będzie jedynym regionem świata, gdzie zasoby pracy będą się kurczyć (ubytek o 65 mln, tj. aż o 16%) i z wyjątkiem krajów Europy Północnej (tu prawdopodobnie nastąpi stabilizacja liczebności zasobów pracy) – tab. 3 i rys. 6. We wszystkich pozostałych jej częściach spadek ten będzie bardzo istotny, a najdotkliwszy wystąpi w Europie Wschodniej – aż o 1/3.
- Zmniejszanie się liczebności zasobów pracy w takiej skali dotyczyć będzie także Polski. Zmalać się one o 8 mln. Sytuacja ta stworzy poważne bariery w możliwościach rozwojowych Polski i wielu jej obszarów (głównie o niskich potencjałach endogenicznych), a szczególnie w możliwościach konkurencyjności Polski na skalę międzynarodową. Ponadto na kurczących się zasobach pracy (założmy, że pozostających w dobrej kondycji zdrowotnej) spoczywał będzie rosnący ciężar utrzymania coraz liczniejszych roczników starszych (międzypokoleniowa redystrybucja PKB).
- Taka sytuacja w Europie oznaczać będzie nasilenie się rywalizacji o przepływy międzynarodowe siły roboczej, szczególnie wykwalifikowanej, a nawet ostre konflikty polityczne o warunki tworzone dla pozyskiwania siły roboczej wewnątrz społeczności Europy.

Tabela 3. Prognoza zasobów pracy (ludność w wieku 15-64 lata) do 2100 r. według regionów świata i państw Europy

Region/ państwo	Liczba ludności w wieku 15-64 lata w tys.					Udział w liczbie ludności ogółem				
	2010	2020	2035	2050	2100	2010	2020	2035	2050	2100
Świat	4 583 041	5 031 779	5 585 674	5 887 808	6 050 770	66,0	66,0	65,0	63,0	60,0
Europa (bez Rosji)	401 166	389 226	362 658	335 806	313 412	67,0	65,0	60,0	57,0	56,0
Wschodnia (bez Rosji)	106 749	98 706	89 861	76 325	63 958	70,0	67,0	64,0	58,0	58,0
Północna	65 760	66 219	66 677	67 114	66 399	66,0	63,0	60,0	59,0	56,0
Południowa	104 167	102 936	95 013	83 907	74 606	67,0	65,0	60,0	54,0	55,0
Zachodnia	263 201	292 155	314 462	310 315	241 407	66,0	68,0	67,0	64,0	56,0
Azja	2 842 684	3 106 212	3 333 140	3 320 425	2 675 556	68,0	68,0	67,0	64,6	58,2
Afryka	588 894	737 583	1 044 147	1 376 326	2 275 255	56,0	58,0	61,0	63,0	64,0
Ameryka Płn.	232 524	240 003	250 262	267 501	297 793	67,0	64,0	60,0	60,0	57,0
Ameryka Śr.	100 334	115 420	132 731	138 199	118 774	63,0	65,0	66,0	64,0	56,0
Ameryka	104 167	102 936	95 013	83 907	74 606	67,0	65,0	60,0	54,0	55,0

Region/ państwo	Liczba ludności w wieku 15-64 lata w tys.					Udział w liczbie ludności ogółem				
	2010	2020	2035	2050	2100	2010	2020	2035	2050	2100
Płd.										
Oceania	24 210	26 740	30 625	33 790	38 116	65,0	64,0	62,0	61,0	58,0
Austria	5664	5729	5359	5371	5216	67,4	65,7	58,8	57,4	54,4
Belgia	7228	7132	6908	6884	6937	66,1	62,8	58,6	57,1	55,1
Białoruś	6758	6189	5393	4553	3380	71,2	68,6	65,8	61,9	60,3
Bośnia i Hercegowina	2597	2618	2252	2010	1282	67,5	69,1	62,1	60,3	54,0
Bułgaria	5050	4392	3687	2873	2046	68,3	64,3	62,5	56,6	57,9
Chorwacja	2914	2695	2372	2055	1511	67,2	64,4	60,5	57,0	54,6
Czech	7433	7021	7040	6431	6262	70,4	64,3	63,6	57,3	56,5
Dania	3629	3645	3623	3804	3916	65,4	63,1	59,3	59,8	56,0
Estonia	872	806	740	657	555	67,1	63,9	62,4	58,6	57,8
Finlandia	3562	3370	3291	3304	3147	66,4	60,8	58,1	58,0	54,6
Francja	40990	41117	41117	42145	42849	65,4	61,8	58,3	57,6	54,2
Grecja	7388	7073	6513	5735	5057	66,5	63,8	59,7	53,8	54,0
Hiszpania	31389	31188	29151	24887	21983	68,0	65,3	60,3	51,6	52,8
Holandia	11141	10877	9941	9688	8691	67,1	63,9	57,5	57,3	54,4
Irlandia	3008	3208	3490	3441	3630	67,3	64,6	63,2	57,4	55,0
Litwa	1411	1973	1749	1554	1236	67,5	67,1	63,7	60,8	58,7
Łotwa	2125	1271	1134	1010	870	69,3	64,4	63,0	60,3	59,6
Mołdawia	2579	2284	1994	1600	1028	72,2	68,7	68,3	64,4	60,4
Niemcy	54610	52396	43876	39665	29802	65,8	64,0	56,2	54,7	52,4
Norwegia	3237	3451	3647	3908	4224	66,2	63,8	60,5	59,6	55,5
Polska	27298	25203	23166	19437	14344	71,5	66,0	63,1	57,0	55,0
Portugalia	7078	6946	6249	5272	3826	66,8	65,7	60,5	53,6	51,3
Rosja	103 161	95 209	87 517	75 705	66 105					
Rumunia	15336	14367	12737	10312	7111	70,1	67,7	64,8	57,9	56,4
Serbia	6694	6202	5349	4174	2211	69,4	67,6	64,9	59,0	54,5
Słowacja	3943	3728	3455	2910	2189	72,6	68,2	65,1	58,3	56,2
Słowenia	1424	1354	1249	1115	987	69,3	64,7	60,2	55,1	54,7
Szwajcaria	5328	5700	6021	6608	6878	68,0	65,9	61,0	60,2	53,6
Szwecja	6126	6153	6523	7064	8052	65,3	61,3	59,4	59,2	55,7
Ukraina	32383	28909	25293	20725	15271	70,3	67,0	66,3	61,6	62,0
Węgry	6874	6417	6029	5306	4374	68,6	65,5	64,4	59,3	57,1
Wielka Brytania	40871	41464	41907	42907	42420	65,9	63,2	60,0	58,7	55,0
Włochy	39735	38869	34974	31841	28785	65,7	63,3	57,3	53,1	52,7

Źródło: jak do tab. 1.

W takiej sytuacji przed wieloma państwami Europy, w których będą zachodzić procesy depopulacyjne, starzenie się ich mieszkańców i ubytki zasobów pracy, w tym i przed Polską, na porządku dziennym staje problem konieczności prowadzenia dalszych reform dla zapobieżenia lub przynajmniej osłabienia konsekwencji starzenia się ludności i kurczenia się zasobów pracy. Muszą one dotyczyć¹³: polityki budżetowej, szczególnie dalej w zakresie

¹³ Por. szerzej na ten temat np. *The Economics Consequences of Ageing Population (A comparison of the EU, US and Japan)*, nr 138, European Commission, 1999, Bruksela.

systemu emerytalnego i ograniczania rozszerzonych świadczeń i wysokich zasiłków (na rzecz świadczeń w celu zwiększenia rozrodczości); rynku pracy w zakresie przedłużania aktywności zawodowej, zwiększania partycypacji w zatrudnieniu oraz podwyższania wydajności i elastyczności dóbr, usług, pracy i rynków kapitałowych. Wszystkie te działania powinny zmierzać do poprawy konkurencyjności gospodarki, w tym m.in. i gospodarek UE w skali globalnej. To wyznacza także zadania dla określenia zakresu interwencji państwa w dziedzinie przedsiębiorczości i rynku pracy.

Odrębnym polem działań państwa polskiego powinno być prowadzenie konsekwentnej i kompleksowej polityki ludnościowej¹⁴, która jest celowym, długofalowym oddziaływaniem państwa i innych podmiotów publicznych i niepublicznych na przebieg procesów ruchu naturalnego i wędrownego ludności, służącym ukształtowaniu pożądanego stanu i struktury ludności przez tworzenie warunków społecznych, ekonomicznych i politycznych korzystnych dla przebiegu procesów demograficznych zapewniających biologiczne przetrwanie narodu i zrównoważony rozwój społeczno-ekonomiczny.

Taka polityka ludnościowa powinna realizować cztery cele: a) tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin; b) tworzenie warunków sprzyjających integracji w starzejącym się społeczeństwie; c) poprawę stanu zdrowia ludności i ograniczanie umieralności i d/ określenie kierunków i zasad polityki migracyjnej Polski w dobie integracji europejskiej.

Dalszy rozwój demograficzny, jako warunek rozwoju gospodarek krajów UE, w tym i Polski, zależeć będzie od imigracji, której źródłami napływu mogą być w większości kraje Afryki i Azji. To określa więc skalę wyzwań, na które musi przygotowywać się już w najbliższym czasie UE i Polska oraz działań, jakie muszą znaleźć odzwierciedlenie w polityce w obszarze interwencji w zakresie rozwoju kapitału ludzkiego oraz funkcjonowania przedsiębiorstw. Jeśli w najbliższych 4 dekadach będzie nas czekał znaczny napływ cudzoziemców, jak sądzę raczej z Azji Wschodniej, a nie z krajów muzułmańskich, o odmiennych kulturach, to poza działaniami integracyjnymi i asymilacyjnymi, polityka państwa polskiego powinna preferować przyciąganie do pracy najzdolniejszych młodych ludzi, zdolnych budować innowacyjną gospodarkę i jej konkurencyjność w układzie globalnym¹⁵. Sukcesy, jakie Polska może odnosić w budowaniu innowacyjnej gospodarki i jej międzynarodowej konkurencyjności, wiążą się ze sprostaniem doświadczanemu obecnie przez współczesny świat procesowi określanemu przez wielu ekspertów jako przełom cywilizacyjny i w konsekwencji zmianie paradygmatu cywilizacyjnego¹⁶. Ten nowy paradygmat rozwojowy,

¹⁴ Patrz: *Założenia polityki ludnościowej Polski*, 2013, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.

¹⁵ Patrz: M. Kleiber (2011), *Jaka Polska w połowie stulecia*, 2011, w: *Wizja przyszłości*, ..., op. cit., s. 17-18.

¹⁶ Szerzej traktują o tym prace m.in. Toflera, Rifkina, Druckera, Friedmana, a w Polsce Kuklińskiego czy Mączyńskiej. Por.: E. Mączyńska, *Przełom cywilizacyjny a wzrost gospodarczy. Niedoceniane aspekty demograficzne*, Rządowa Rada Ludnościowa, Biuletyn nr 55, Warszawa 2010.

warunkowany współczesnym rozwojem naukowo-technicznym, oraz rozstrzygającą rolę informacji, wiedzy i kwalifikacji określa się także jako „gospodarkę opartą na kapitale intelektualnym”¹⁷.

Spełnienie oczekiwań i ambicji społecznych i państwowych wejścia do cywilizacji wiedzy wymaga rozbudowy systemów edukacyjnych. Wiąże się to oczywiście ze zwiększeniem nakładów na edukację, naukę i badania oraz innowacje.

5. Podsumowanie

Celem niniejszego rozdziału było wskazanie podstawowych problemów demograficznych świata, jego poszczególnych regionów oraz Polski, które wpływać będą na poprawę jakości życia następnych pokoleń lub stanowić dla niej zagrożenie. Objęły one zmiany współczesne (w ostatnich kilkudziesięciu latach) i hipotezy na najbliższe kilkadziesiąt lat. Analiza daje podstawy do stwierdzenia, że tempo przyrostu liczby ludności świata ulega spowolnieniu. W przyszłości demograficznie rozwijać się będą wszystkie regiony świata z wyjątkiem Europy, gdyż jej dotychczasowy i przyszły rozwój demograficzny w większości cechują i cechować będą słabości. Należą do nich przede wszystkim: najniższa dynamika wzrostu w skali światowej i spadek w zaludnieniu świata; najniższy poziom urodzeń w skali świata; najniższy w skali świata model zastępowalności pokoleń. Europa to jedyny kontynent, gdzie rośnie umieralność ludności; swój niewielki rozwój liczebny, a ostatnio stabilizację, zawdzięcza jedynie imigrantom z innych kontynentów. W wyniku tych trendów w Europie zachodzą niekorzystne procesy strukturalne: starzeje się ona w najszybszym tempie w skali świata; przyrost potencjalnych zasobów pracy jest tu i będzie najniższy, wielokrotnie niższy w porównaniu z innymi regionami świata;

Tak poważne zaawansowanie starzenia się społeczności Europy staje się ogromnym wyzwaniem dla tworzenia PKB jak i jego międzypokoleniowej redystrybucji. Bardzo zmniejsza się bowiem liczebnie grupa tworzących PKB, a rośnie znacznie grupa świadczeniobiorców. Na kurczących się zasobach pracy spoczywał będzie coraz większy ciężar utrzymania coraz liczniejszych roczników osób niepracujących w wieku poprodukcyjnym. Przed społecznościami, szczególnie zaś europejskimi, w tym i Polską, na porządku dziennym staje problem konieczności prowadzenia dalszych reform dla zapobieżenia lub przynajmniej osłabienia konsekwencji starzenia się ludności. Muszą one dotyczyć¹⁸: polityki budżetowej, szczególnie w zakresie systemu emerytalnego i ograniczania rozszerzonych świadczeń i wysokich zasiłków (na rzecz świadczeń w celu zwiększenia rozrodczości); rynku pracy w zakresie przedłużania aktywności zawodowej, zwiększania partycypacji w zatrudnieniu oraz zwiększania wydajności i elastyczności dóbr, usług, pracy i rynków kapitałowych. Wszystkie te działania powinny zmierzać do poprawy konkurencyjności gospodarki, w tym m.in. i gospodarek UE w skali

¹⁷ A. i H. Tofler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Zysk i S-ka, Poznań 1996, cyt. za E. Mączyńska, *Przełom cywilizacyjny ...*, op. cit., s. 24.

¹⁸ Por. szerzej na ten temat np.: *The Aeconomics Consequences ...*, op. cit.

globalnej. To wyznacza także zadania dla określenia zakresu interwencji państwa w dziedzinie przedsiębiorczości i rynku pracy.

Dalszy rozwój demograficzny, jako warunek rozwoju gospodarek krajów UE, w tym i Polski, zależy będzie od imigracji, której źródłami napływu mogą być w większości kraje Afryki i Azji. Oznacza to rozstrzygnięcie w przyszłości problemu skali imigracji mieszkańców spoza Europy, która może złagodzić problem konsekwencji starzenia się ludności. Jednakże w takim przypadku, co obejmie także Polskę, należy być przygotowanym na problemy wielokulturowości, integracji, asymilacji, a także tolerancji, związane z napływem imigrantów z innych cywilizacji. Czy jesteśmy na nie gotowi? Czy jesteśmy na nie przygotowani, jeśli prowadzona na tak szeroką skalę w Niemczech polityka multi-kulti poniosła klęskę?

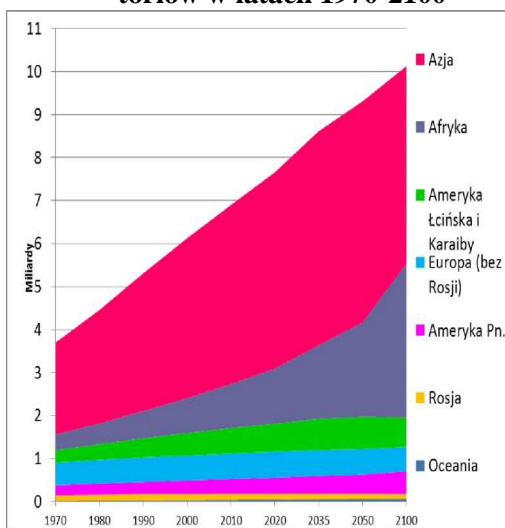
To określa także skalę wyzwań, na które musi przygotowywać się już w najbliższym czasie UE i Polska oraz działań, jakie muszą znaleźć odzwierciedlenie w polityce w obszarze interwencji w zakresie rozwoju kapitału ludzkiego oraz funkcjonowania przedsiębiorstw. Jeśli w najbliższych czterech dekadach będzie nas czekał znaczny napływ cudzoziemców, jak sądzę raczej z Azji Wschodniej, a nie z krajów muzułmańskich, o odmiennych kulturach, to poza działaniami integracyjnymi i asymilacyjnymi polityka UE, w tym i państwa polskiego, powinna preferować przyciąganie do pracy najzdolniejszych młodych ludzi umiejących budować innowacyjną gospodarkę i jej konkurencyjność w układzie globalnym¹⁹. Sukcesy, jakie można będzie odnosić w budowaniu innowacyjnej gospodarki i jej międzynarodowej konkurencyjności, wiążą się ze sprostaniem doświadczanemu obecnie przez współczesny świat procesowi nazywanemu przez wielu ekspertów przełomem cywilizacyjnym²⁰ i w konsekwencji – zmianie paradygmatu cywilizacyjnego. Ten paradygmat, warunkowany współczesnym rozwojem naukowo-technicznym oraz rozstrzygającą rolą informacji, wiedzy i kwalifikacji, określa się także jako „gospodarkę opartą na kapitale intelektualnym”²¹. Spełnienie oczekiwań i ambicji społecznych i państwowych wejścia do cywilizacji wiedzy wymaga rozbudowy systemów edukacyjnych. Wiąże się to oczywiście ze zwiększeniem nakładów na edukację, naukę i badania oraz innowacje. Wszystkie te działania powinny zmierzać do poprawy konkurencyjności gospodarek szczególnie UE w skali globalnej.

¹⁹ Patrz: M. Kleiber (2011), *Jaka Polska w połowie stulecia*, 2011, w: *Wizja przyszłości*, ..., op. cit., s. 17-18.

²⁰ Szerzej traktują o tym prace m.in. Toflera, Rifkina, Druckera, Friedmana a w Polsce Kuklińskiego czy Mączyńskiej. Por.: E. Mączyńska, *Przełom cywilizacyjny a wzrost gospodarczy. Niedoceniane aspekty demograficzne*, Rządowa Rada Ludnościowa, Biuletyn nr 55, Warszawa 2010.

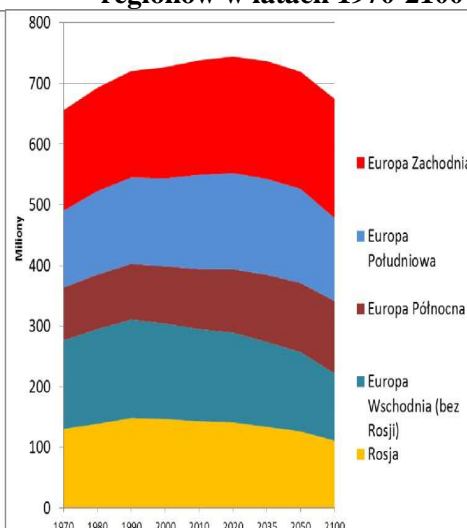
²¹ A. i H. Tofler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Zysk i S-ka, Poznań 1996, cyt. za E. Mączyńska, *Przełom cywilizacyjny* ..., op. cit., s. 24.

Rys. 1. Ludność świata według terytoriów w latach 1970-2100



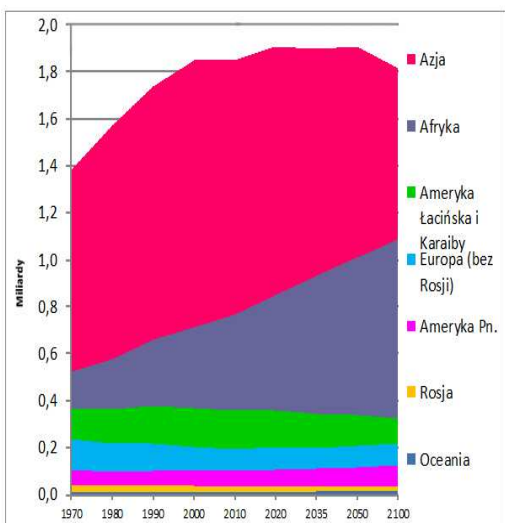
Źródło: opracowanie własne na podstawie: World Population Prospects. The 2010 Revision, Vol. I, Comprehensive Tables, UNPD, N. York 2011

Rys. 2. Ludność Europy według regionów w latach 1970-2100



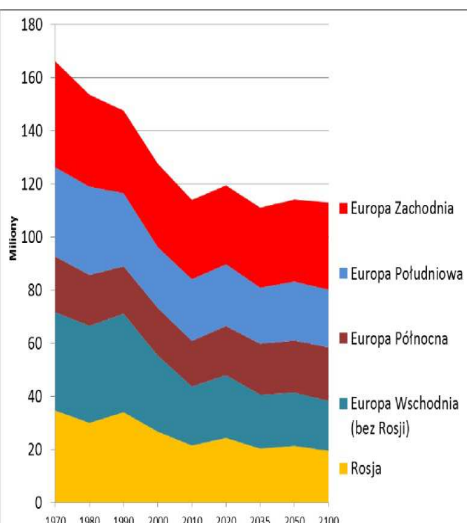
Źródło: jak do wykresu 1.

Rys. 3. Ludność świata w wieku 0-14 lat według terytoriów w latach 1970-2100



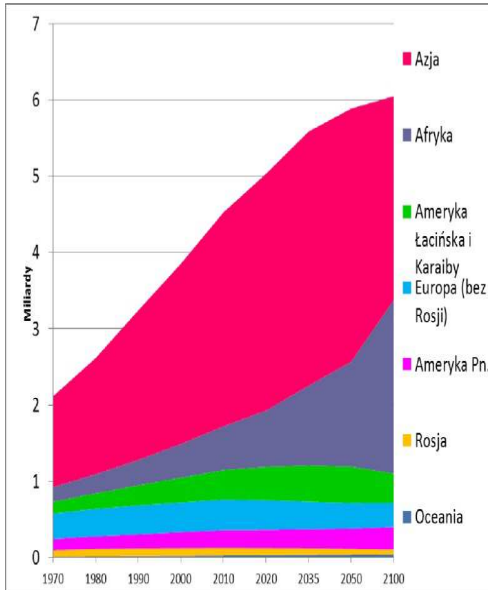
Źródło: jak do wykresu 1.

Rys. 4. Ludność Europy w wieku 0-14 lat według regionów w latach 1970-2100



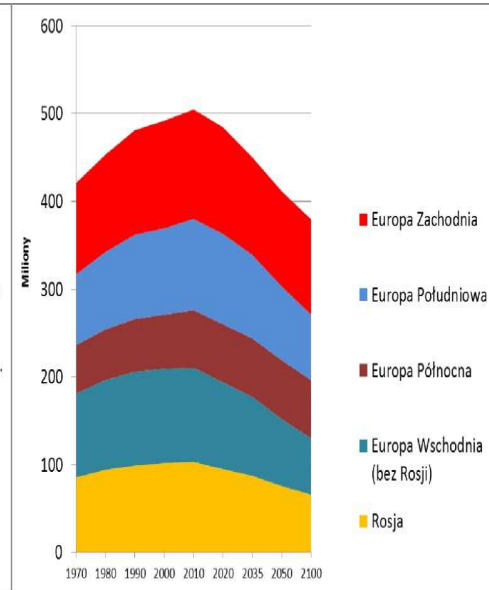
Źródło: jak do wykresu 1.

Rys. 5. Ludność świata w wieku 15-64 lata według terytoriów w latach 1970-2100



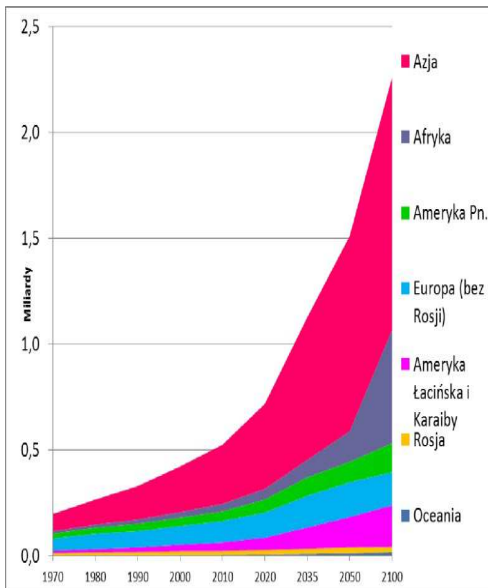
Źródło: jak do wykresu 1.

Rys. 6. Ludność Europy w wieku 15-64 lata według regionów w latach 1970-2100



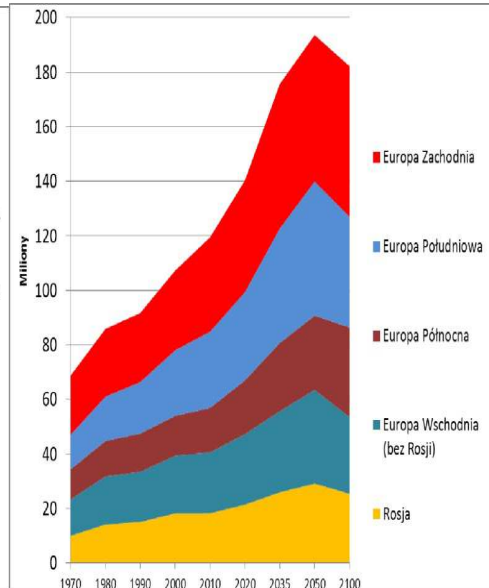
Źródło: jak do wykresu 1.

Rys. 7. Ludność świata w wieku 65 i więcej lat według terytoriów w latach 1970-2100



Źródło: jak do wykresu 1.

Rys. 8. Ludność Europy w wieku 65 i więcej lat według regionów w latach 1970-2100



Źródło: jak do wykresu 1.